

Prof. dr hab. Bohdan Łukaszewicz (1945–2017)

Pierwszego grudnia 2017 r. zmarł w Olsztynie prof. dr hab. Bohdan Łukaszewicz, historyk dziejów najnowszych, prasoznawca, edytor źródeł, nauczyciel akademicki, wychowawca wielu pokoleń studentów, od początku związany z „Echami Przeszości”¹. Był jednym z najbardziej rozpoznawalnych olsztyńskich historyków, zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu XX w.

Urodził się 6 stycznia 1945 r. w Wilnie w rodzinie robotniczej Zenona i Apolonii z domu Maszkowskiej. Latem 1945 r. jego rodzina – jak sam pisał – w „ramach tak zwanej repatriacji” przyjechała do Okręgu Mazurskiego. Osiedlili się w Olsztynie. Z miastem tym będzie związany przez całe swoje życie. Po ukończeniu 2 klas Technikum Kolejowego rozpoczął pracę w 1960 r. w Olsztyńskich Zakładach Graficznych, najpierw jako uczeń, potem zecer. Warto dodać, że jego matka pracowała w tychże Zakładach Graficznych. Jednocześnie uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących. W latach 1963–1967 był zatrudniony w Zakładach Graficznych w Biskupcu. Wówczas odbył też zasadniczą służbę wojskową. W wojsku wykorzystano jego zdolności wokalne i muzyczne, z których prof. Łukaszewicz słynął. Zresztą talenty te odziedziczyła jego córka Katarzyna Anna (ur. 1970). Choć w następnych latach jego kariera zawodowa potoczyła się zupełnie innym torem, to nigdy nie zapomniał o latach spędzonych w drukarni, a zdobytą tam wiedzę potrafił wykorzystać także w latach późniejszych. Po uzyskaniu matury podjął studia historyczne zaoczne na Uniwersytecie Warszawskim. Pracował już wówczas (lata 1967–1973) w Wydawnictwie Pojezierza. Łukaszewicz zawsze ciepło wspominał ówczesnego dyrektora „Pojezierza” i właściwego twórcę „potęgi” tego przedsięwzięcia – Andrzeja Wakara. To właśnie Wakar patronował jego zmianie pracy oraz pomysłowi studiów historycznych. Ten częściowo zapomniany już historyk wpłynął też na zainteresowania badawcze młodego historyka. Praca w „Pojezierzu” na stanowisku

¹ Nekrolog ten ukazał się także w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich” 2018, nr 1, s. 3–10.

redaktora technicznego oznaczała wejście w nowy krąg ludzi. Zetknął się tam z literatami, dziennikarzami, ludźmi nauki, historykami. Poznał elity intelektualne ówczesnego Olsztyna. Czasy „Pojezierza” oraz lata studiów – i wiele innych epizodów ze swojego życia – wspominał zawsze z humorem. Przypominał jak na zajęciach z bodajże nauk pomocniczych i to nie z byle kim, bo z samym prof. Ireneuszem Ihnatowiczem, nie notował na wykładzie z kroju pism. Zdumiony Ihnatowicz zapamiętał sobie tego studenta i nie omieszkał zapytać go na egzaminie właśnie z tego tematu. Ale nie na darmo Łukaszewicz znał drukarstwo od podszewki. Wpływ Wakara oraz własne zainteresowania wpłynęły na wybór pracy magisterskiej. Zajął się dziejami gazety „Mazur” ukazującej się w latach 1906–1914².

Po uzyskaniu stopnia magistra, od 1973 r. rozpoczął pracę dydaktyczną na stanowisku asystenta w Zakładzie Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie. Zatrudnienie w 1976 r. w Ośrodku Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, wówczas znakomitym skupisku historyków, stworzyło nowe możliwości realizacji zamierzeń badawczych. Rychło pojawiły się pierwsze publikacje. Z Ośrodkiem profesor Bohdan Łukaszewicz związany był przez wiele następnych lat. Kierował tam pracownią Historii Warmii i Mazur w Polsce Ludowej (1976–1992). Wiedza i doświadczenie pozwoliły przez ponad dziesięć lat (1981–1992) kierować Działem Wydawniczym OBN. W latach 1991–1992 był wicedyrektorem tej jednostki naukowo-badawczej.

W 1992 r. powrócił do Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Rozpoczął pracę na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Zakładzie Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej. Od 1999 r. do 2004 r. kierował tym Zakładem, a następnie, w latach 2001–2002, był zastępcą dyrektora ds. naukowych w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych UWM. W kolejnych latach pełnił też funkcje organizacyjne, był członkiem Senackiej Komisji ds. Badań Naukowych i Współpracy z Zagranicą (WSP), przewodniczącym Komisji ds. Nowelizacji Statutu WSP, członkiem Rektorskiej Komisji WSP ds. Powołania Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego oraz wiceprzewodniczącym Senackiej Komisji Statutowej UWM.

Równoległe prof. Bohdan Łukaszewicz prowadził badania naukowe. W 1979 r. uzyskał na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego tytuł doktora nauk humanistycznych za pracę „Prasa olsztyńska 1945–1975”. Promotorem dysertacji był prof. Wojciech Wrześniński, z którym był bardzo blisko związany. Ale nie oznaczało to żadnej taryfy ulgowej dla Łukaszewicza. Wręcz odwrotnie, wymagający Wrześniński obciążał Łukaszewicza dziesiątkami spraw, z których skrupulatny Łukaszewicz wywiązywał się zawsze z nadmiarem. Przez lata ten ostatni pozostał szczególnie związany ze środowiskiem naukowym stolicy Dolnego Śląska. Jeszcze na początku pracy na WSP ,

² Część swoich nowatorskich ustaleń wykorzystał w artykule *Nakład „Mazura” szczycieńskiego w latach 1906–1914*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1976, s. 51–59.

podczas letnich obozów studenckich nawiązał kontakty z grupą studentów i pracowników Uniwersytetu Wrocławskiego. Znajomości te ostały się burzom zmiennych czasów. W 1990 r., także na Uniwersytecie Wrocławskim, na podstawie pracy dotyczącej Polskiego Stronnictwa Ludowego na Warmii i Mazurach (1945–1947), uzyskał stopnia doktora habilitowanego. Recenzentami w przewodzie byli prof. Krystyna Kersten, prof. Roman Wapiński oraz prof. Wojciech Wrzesiński. W 2011 r., w uznaniu dorobku naukowo-badawczego, z rąk prezydenta Bronisława Komorowskiego, odebrał nominację profesorską.

Pracując w Wyższej Szkole Pedagogicznej i potem, od 1999 r. na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, prof. Bohdan Łukaszewicz był opiekunem naukowym wielu adeptów historii i bibliotekoznawstwa. Był promotorem ponad 120 prac licencjackich i magisterskich oraz dwóch doktoratów. Recenzował 15 dysertacji doktorskich. Dziesięciokrotnie – jako recenzent – brał udział w kolokwium habilitacyjnych (m.in. Macieja Hejgera, Ryszarda Tomkiewicza, Tomasza Balbusa, Michała Trubasa, Marty Kurkowskiej-Budzan, Roberta Kobielskiego, Filipa Musiała, Janusza Wróbla, Grzegorza Baziura). Wielokrotnie opiniował centralnie przyznawane granty. Znany był z wnikliwych i krytycznych ocen powierzonych Mu materiałów. Budziło to respekt, ale i szacunek, a w rezultacie dawało gwarancję rzetelnej oceny badań.

Profesor Bohdan Łukaszewicz był znawcą powojennej historii Polski, znanym m.in. z prac dotyczących działalności aparatu represji w regionie Warmii i Mazur. Był autorem (i współautorem) kilkunastu monografii, edycji źródeł, słowników biograficznych, artykułów naukowych i publicystycznych oraz kalendarium, w tym zwłaszcza obszernego wydawnictwa dotyczącego powojennych dziejów Olsztyna (*Olsztyn 1945–2005. Raptularz miejski*, Olsztyn 2006). Przypomnieć też należy następujące publikacje: *Prasa informacyjno-polityczna Warmii i Mazur 1945–1975. Szkice do monografii* (Warszawa 1982), *Polskie Stronnictwo Ludowe na Warmii i Mazurach w latach 1945–1947* (Olsztyn 1991), *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955* (Olsztyn 2000), *Życiorysy. Represjonowani na Warmii i Mazurach w latach stalinizmu 1945–1956. Materiały biograficzne* (Olsztyn 2008); *Życiorysy. Ukraińcy z operacji „Wisła” represjonowani na Warmii i Mazurach 1947–1956* (Olsztyn 2009). Ostatnia, monumentalna publikacja, zatytułowana: *Represjonowani na Warmii i Mazurach 1945–1956. Materiały biograficzne* (Olsztyn 2013), była uzupełnioną i poszerzoną wersją dwóch poprzednich tomów.

Profesor Bohdan Łukaszewicz przygotował i wydał szereg edycji źródłowych, w tym wspólnie z profesorem Wojciechem Wrzesińskim pracę: *IV Dzielnica Związku Polaków w Niemczech 1922–1939* (Olsztyn 1982). Z profesorem Bohdanem Koziełło-Poklewskim przygotował do druku relacje robotników przymusowych i jeńców wojennych w Prusach Wschodnich (ukazały się trzy zmienione i poszerzone wydania, z 1977, 1982 i 1985 r.). Jako pierwszy przygotował do druku i opatrzył wstępem zbiór dokumentów ukazujących wydarzenia Października 1956 r. w regionie (*Rok 1956 na Warmii i Mazurach. Wybór*

źródła, Olsztyn 1998). Także w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich” publikował źródła odnoszące się powojennej historii Warmii i Mazur. Przygotował również wydanie relacji olsztyńskich drukarzy (*Drukarze Olsztyna. Wspomnienia*, Olsztyn 1985). Dzięki zapobiegliwości profesora Bohdana Łukaszewicza pozostał unikalny zapis dokumentów odnoszących się do założenia w Olsztynie uniwersytetu i pierwszych lat działalności tej uczelni (*U źródeł uniwersytetu. Materiały i dokumenty do powstania Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego* (Olsztyn 1999) oraz *Kalendarium uniwersyteckie 1999–2004* (Olsztyn 2004).

Równoległe z działalnością dydaktyczną i badawczą, profesor Bohdan Łukaszewicz był aktywnym członkiem wielu stowarzyszeń i towarzystw naukowych: Instytutu Zachodniego w Poznaniu, Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, uczestniczył w pracach Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich/Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej w Olsztynie. W kadencji 1999–2002 zasiadał w składzie Komisji Dyscyplinarnej Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. Od 2002 r. był członkiem Polsko-Litewskiej Dwustronnej Komisji do Badania Problemów Nauczania Historii. W latach 1994–2000 stał na czele Zespołu Specjalistycznego Historii Wojewódzkiej Komisji ds. Stopni Specjalizacji Zawodowej Nauczycieli przy Warmińsko-Mazurskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli. Należał do „Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze”. W kadencji 1995–1999 był członkiem Rady Programowej Radia Olsztyn SA. Funkcję tę pełnił jako przedstawiciel olsztyńskiego środowiska akademickiego. W późniejszym okresie był pierwszym przewodniczącym Rady Programowej uniwersyteckiego Radia UWM FM (2002–2005) i współtworzył „Gazetę Uniwersytecką”. Zasiadał w składzie Kapituły Nagrody Prezydenta Olsztyna im. Bohdana Jerzego Kozięłło-Poklewskiego w dziedzinie historii.

Przez wiele lat związany był z Polskim Towarzystwem Historycznym. Od 1973 r. do 1979 r. sprawował funkcję sekretarza Zarządu Olsztyńskiego Oddziału PTH. W późniejszych latach był też członkiem Zarządu Głównego PTH, gdzie w różnych okresach pełnił funkcję członka Prezydium, skarbnika oraz zasiadał w składzie Sądu Koleżeńskiego.

W 1974 r., z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Historycznego, rozpoczęto coroczną organizację olimpiad historycznych. Bohdan Łukaszewicz, wówczas młody pracownik Wyższej Szkoły Pedagogicznej, zaangażował się w przygotowywanie ich okręgowych edycji. Nie mógł przypuszczać, że organizacją kolejnych olimpiad będzie się zajmował przez wiele następnych lat, bowiem funkcję sekretarza sprawował aż do 2005 r. (potem został członkiem Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej). Jego obowiązki, jako sekretarza Olimpiady Historycznej, nie ograniczały się tylko do odczytania zadań olimpijskich (wcześniej, w sposób szczególnie zapamiętany przez uczestników wyjmowanych z zaklejonej koperty) czy przygotowania protokołów podsumowujących zawody. Mało kto już dziś pamięta, że z jego inicjatywy uczestnicy Okręgowej Olimpiady w la-

tach osiemdziesiątych w Olsztynie otrzymywali specjalnie na tę okazję wyprodukowaną pamiątkową zawieszkę, rokrocznie z innym wizerunkiem, nawiązującym do aktualnych – w danym roku – rocznic historycznych.

Profesor Bohdan Łukaszewicz, jako sekretarz Olimpiady Historycznej, w dużym stopniu kreował atmosferę tamtych spotkań. W pełni panował nad stroną organizacyjną dwudniowych spotkań olimpijczyków reprezentujących region Warmii i Mazur. Zawsze był znakomicie przygotowany do przeprowadzenia zawodów. Pamiętał o zapewnieniu noclegów uczestnikom, o wyżywieniu, „podstemplowaniu delegacji” itp. czynnościach przynależnych sekretarzowi Olimpiady Historycznej. Wiedzieliśmy, że możemy w pełni polegać na Jego imponującym zmyśle organizacyjnym. Byliśmy pewni, że nasz sekretarz Olimpiady nad wszystkim panuje, rozstrzygnie ewentualne wątpliwości, bez różnicy, czy dotyczące spraw organizacyjnych, czy merytorycznych, jakie czasem pojawiały się przy sprawdzaniu prac pisemnych i wystawianiu ocen. Był zawsze sprawiedliwy, dzielił przyszłowiowy włos na czworo, by nie było cienia wątpliwości w ocenie. Mawiał: „Ci młodzi ludzie spotkają w życiu wiele niesprawiedliwości. Tu musimy zadbać by nie spotkała ich żadna, absolutnie żadna niesprawiedliwość”.

Z pewnością został zapamiętany przez wielu uczestników, choć szczególnie pozostanie w pamięci współpracujących z Nim członków jury. Opowieści z tamtych spotkań, trwających od wczesnego, sobotniego poranka, do późnego niedzielnego popołudnia, gdy po ogłoszeniu wyników i wręczeniu nagród, zostawialiśmy na tradycyjny „poczęstunek”, pozostały na zawsze kanonem wspomnień z olimpiad prowadzonych przez Bohdana Łukaszewicza. Gdy syn niżej podpisanego Norberta Kasparka, członka jury, znalazł się w niedzielę niespodziewanie w szpitalu (a były to czasy bez komórek) potrafił w najdelikatniejszy sposób powiadomić go i pomóc.

Równie długo, bo 31 lat (1975–2006), profesor Bohdan Łukaszewicz sprawował funkcję sekretarza Redakcji „Komunikatów Mazursko-Warmińskich” – kwartalnika naukowego poświęconego przeszłości ziem Polski Północno-Wschodniej. Członkowie Rady Redakcyjnej i Redakcji „Komunikatów” wiedzieli, że przygotowanie merytoryczne i rzetelność zawodowa Bohdana Łukaszewicza gwarantowała wysoki poziom pisma. To On przyjmował materiały, czytał je, wskazywał błędy, wyznaczał recenzentów, a czasem mówił autorowi, aby poprawił tekst, sugerując mu, że „stać go na więcej”. Trzeba to napisać, iż przez lata to faktycznie Łukaszewicz prowadził ten periodyk. Ale nigdy nie pozwolił sobie na żadną nielojalność wobec ówczesnego redaktora naczelnego prof. Wojciecha Wrzeńskiego

Profesor Bohdan Łukaszewicz był osobowością wobec której ludzie nie pozostawali obojętni. Zawsze wywiązujący się z podjętych zobowiązań i obietnic, wnikliwy obserwator otaczającej rzeczywistości, nie dawał się ponieść fali obowiązujących sądów i opinii. Miał wyjątkowy dar wysuwania trafnych i zręcznych wniosków. Bezkompromisowy,

zasadniczy, stały w poglądach, odważny w ich głoszeniu oraz obronie. Odpowiedzialny za słowo, niezwykle dbał o jego precyzję. Był perfekcyjnie punktualny, wymagający wobec siebie i innych. Cenił prawość, rzetelność, lojalność. Ci, których darzył sympatią i przyjaźnią wiedzieli, że zawsze mogą na Niego liczyć. Był im życzliwy, wyrozumiały, chętny do udzielania rad i wsparcia. Z latami jego bezkompromisowość i stałość poglądów powodowała, iż ubywało niż przybywało mu przyjaciół. W latach 1975–1990 był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Przynależności do PZPR nigdy nie ukrywał po 1989 r., a co więcej, osobom, które tak szybko zmieniały poglądy, demonstracyjnie przypominał im wspólną partyjną przeszłość. A jednocześnie w trudnych latach stanu wojennego, choć podlegało to sankcjom karnym i groziło poważnymi konsekwencjami, ukrywał tzw. bibułę prof. Janusza Jasińskiego. Tego ostatniego, mimo różnicy wieku i poglądów na wiele kwestii, považał, cenił i darzył przyjaźnią.

Niektórym wydawał się srogi, niepobłażliwy. W istocie potrafił taki być wobec ludzi nieuczciwych, próbujących „prześliznąć” się przez życie. Na zarzuty, że jest czasem zbyt wymagający wobec studentów mówił: „czy chciałbyś, aby zajęcia z twoimi dziećmi prowadził niedouczony nauczyciel historii”? Toteż przez jednych był w pełni akceptowany, lubiany i szanowany, przez innych wręcz odwrotnie. Miał wiele charakterystycznych powiedzonek. Kiedy ktoś pochwalił Go, niezmiennie odpowiadał „dzień bez wazeliny jest dniem straconym, a teraz powiedz co chcesz”.

Profesor Bohdan Łukasiewicz był otwarty na świat i zachodzące w nim zmiany. Zainteresowany nowinkami technicznymi, żałował, że pojawiły się tak późno, bo tak bardzo ułatwiłyby pracę naukową i uatrakcyjniły wykłady dla studentów. Był człowiekiem wielu talentów – od muzycznego, przez aktorski i literacki, po kulinarny. Miał wielki sentyment do Wilna, w którym się urodził. Doskonale znał miasto i jego historię, a odwiedziny w tym mieście były dla Niego wielkim przeżyciem i formą prawdziwego wypoczynku. Jego pasją było fotografowanie.

Prof. Bohdan Łukasiewicz został szczególnie zapamiętany przez środowisko olsztyńskich muzealników związanych z Domem „Gazety Olsztyńskiej”, będącym oddziałem Muzeum Warmii i Mazur. Współpracował z tą placówką od momentu jej powołania w roku 1992. Z Jego inicjatywy w 1993 r. w Domu „Gazety Olsztyńskiej”, przy współudziale Instytutu Filologii Polskiej ówczesnej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, zorganizowano seminarium poświęcone prasie mniejszości narodowych w Polsce po 1945 r. Brał aktywny udział w odbywających się tam w latach 1993–1999 spotkaniach pod wspólnym tytułem „Olsztyn znany i nieznan”. Uczestnicząc w narodzinach projektu był autorem jego tytułu, a głoszone przez Niego prelekcje cieszyły się dużym zainteresowaniem słuchaczy i zawsze kończyła je ożywiona dyskusja.

Przyczynił się do zbudowania i powiększania muzealnych zbiorów. Przez dwadzieścia lat przekazał do Domu „Gazety Olsztyńskiej” niemal 1400 obiektów. „Za wieloletnie

wzbogacanie muzealnych zbiorów dokumentami życia politycznego, społeczno-kulturalnego i naukowego naszego miasta, regionu, kraju”, w roku 2008 uhonorowany został tytułem Mecenasa Muzeum Warmii i Mazur. Wśród Jego darowizn, prócz obiektów dokumentujących życie Polski i regionu od lat 40. XX w. po współczesność, przekazał również między innymi: notatnik robotnika przymusowego z Prus Wschodnich; pamiętki po jeńcach Stalagu IA Stablack; mundur żołnierza I Dywizji Pancерnej gen. Stanisława Maczka; sprzęty i akcesoria drukarskie, zbiór exlibrisów.

Przed kilku laty ofiarował do biblioteki Domu „Gazety Olsztyńskiej” przez siebie zgromadzone książki poświęcone dziejom regionu oraz historii drukarstwa. W 2017 r. był konsultantem merytorycznym modernizowanej wystawy „*Gazeta Olsztyńska*” (1886–1939). Mimo postępującej choroby nieustająco interesował się przebiegiem prac. Niestety, ich efektów już nie zobaczył.

Prof. Bohdan Łukaszewicz od kilku lat chorował. Nie poddawał się. Niechętnie rozmawiał o swoich zmaganiach zdrowotnych. Nie chciał o tym mówić, a pytany, jak się czuje, zawsze z uśmiechem odpowiadał – „wyśmienicie”.

Za swoją działalność naukową profesor Bohdan Łukaszewicz był kilkakrotnie nagradzany i wyróżniany. Otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi (1979), Złoty Krzyż Zasługi (1986), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1999), Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski Polonia Restituta (2008), Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Nagrodę im. Macieja Rataja (1992) i Wyróżnienie w Konkursie i Nagrodę Instytutu Studiów Politycznych PAN (1992). Jego biogram został zamieszczony w Wielkiej Encyklopedii Litewskiej (*Visuotinė Lietuvių Enciklopedija*, t. XIII, Vilnius 2008, s. 674).

Z małżeństwa zawartego w 1967 r. z Danutą z domu Więcek, przyszła na świat w roku 1970 wspomniana Katarzyna Anna, a w 1972 r. Paweł Łukasz, niezmiennie nazywany Łukaszem. Wymagający wobec dzieci był najukochańszym, najcieplejszym dziadkiem dla swoich wnucząt.

Norbert Kasparek, Małgorzata Strzyżewska, Ryszard Tomkiewicz